

CENY ROPY SPADAJĄ, INWESTORZY NIEPOKOJĄ SIĘ O POPYT NA SUROWIEC

Ceny ropy w USA idą w dół, rynek reaguje na informacje o wzroście zapasów w zeszłym tygodniu. Analitycy wskazują, że popyt na ropę może ucierpieć, jeśli w USA nadal będzie rosła liczba przypadków koronawirusa.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na VIII, na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 40,41 USD, po niższe o 0,51 proc.

Ropa Brent w dostawach na wrzesień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 42,89 USD za baryłkę, niżej o 0,44 proc.

We wtorek agencja Bloomberg podaje, że według Amerykańskiego Instytutu Paliw (API) zapasy ropy w USA wzrosły w ub. tygodniu o 2,05 mln baryłek.

Analitycy spodziewali się wzrostu zapasów ropy o 1,5 mln baryłek. Spadły jednak zapasy benzyny - o 1,83 mln baryłek - wynika z danych API. Oficjalne dane zostaną opublikowane w środę.

Według szacunków Bloomberg zapasy benzyny w USA wzrosły w zeszłym tygodniu o 0,55 miliona baryłek, podczas gdy przewiduje się, że zapasy ropy w całym kraju spadną o 3,25 mln baryłek.

Oficjalne dane Departamentu Energii zostaną opublikowane w środę.

We wtorek Departament Energii USA (EIA) podał, że produkcja ropy naftowej w USA ma spaść o 600 tys. baryłek dziennie w 2020 r. W poprzedniej prognozie przewidywano spadek produkcji o 670 tys. b/d.

„Prognozy EIA dotyczące niższego od oczekiwań spadku produkcji w USA zostały częściowo osłabione przez perspektywy ożywienia popytu, co ograniczyło straty na rynkach ropy” - powiedział Hiroyuki Kikukawa, dyrektor generalny działu badawczego w Nissan Securities.

Niepokój na rynkach budzi rekord liczby przypadków koronawirusa w USA, który pod znakiem zapytania stawia odbicie w gospodarce i utrzymanie popytu na ropę.

We wtorek w Stanach Zjednoczonych odnotowano już ponad trzy miliony zakażeń koronawirusem. W ostatnich 24 godzinach stwierdzono rekordowy przyrost dziennych infekcji - ponad 60 tys. Eksperti podkreślają, że wirus SARS CoV-2 nieoczekiwanie rozprzestrzenił się szybko wśród ludzi młodych.

Rekordowe ilości ponad 10 tys. zakażeń stwierdzono w ciągu ostatniej doby w Kalifornii oraz w Teksasie. Do tej pory najwyższy dzienny przyrost infekcji w USA był w stanie Nowy Jork, gdy 10 kwietnia stwierdzono 12.847 nowych przypadków.

Według danych Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa z Baltimore w ciągu ostatniej doby w całych USA zanotowano ponad 1.100 nowych zgonów, tym samym liczba przypadków śmiertelnych od początku pandemii wynosi 131.362.

„W najbliższym czasie moglibyśmy zaobserwować, że WTI ponownie spadnie poniżej 40 USD za baryłkę, zwłaszcza jeśli nadal będą się pojawiać obawy o wzrost liczby przypadków Covid-19 w Stanach Zjednoczonych” - powiedział Warren Patterson, szef strategii towarowej w ING Bank NV w Singapurze.